

№ 216.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Odona P.
Piąt. św. Elżbiety Kr.
Sob. św. Folkksa Wal.
Niedz. Ofiarowanie NMP.
Pon. św. Cecylii P. M.
Wt. św. Klemensa M.
Sr. św. Jana od Krzyża.

Wschód słońca: godz. 7 m. 28
Zachód słońca: godz. 4 m. 2
Dług. dnia: godz. 8 m. 34

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

Redakcyja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 18 listopada 1909 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Miska; w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Polski

Scygielna 65.

Jutro ostatni
pożegnalny występ
włoskiego
transformisty

Francardi.

Początek o godz. 8 m. 15 wiecz.

2309

Dzielimy się z Szan. Czytelnikami wielce pożądaną wiadomością. Znakomity mistrz śpiewu

p. EDWARD RESZKE

uwzględniając propozycje wielu mieszkańców naszego miasta oraz Zgierza i Pabianic, postanowił raz na tydzień przyjeżdżać do Łodzi na lekcje śpiewu. — Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela p. Marya Robowska, ul. Zawadzka № 8, tel. 11.52, w godzinach od 9-ej do 10 rano i od 1-ej do 3-ej po poł., a nadto w godzinach wieczornych od 7-ej do 8-ej. 2519-5-1

Żądajcie

KONIAK SZUSTOWA

wszędzie.

1862-43

Komitet Organizacyjny Trzeciego Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

zawiadamia niniejszem, że zapisy na członków-zalozycieli Trzeciego Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu przyjmowane są oodziennie od godziny 3-ej do 5-ej po południu, przez p. Salomona Heimmana, w kantorze p. Siegfrieda Lande, przy ulicy Piotrkowskiej № 7.

Wpłata subskrybowanych sum uskutecznia się w Banku Handlowym w Łodzi.

Otto Bernhardt H. Bromberg, S. Budziner, T. Biały, A. L. Callel, S. Guttman, Salomon Heimann, Zacharia Herman, Michał Kryszek, Siegfried Lande, P. Lichtenberg, Ch. S. Sackheim, A. I. Salomonowicz, Stanisław Stegmann, Ch. A. Trunk, Jakób Warchiwker, A. I. Wojdyłowski.

Radca prawny
Advokat Przysięgły
Stanisław Dobranicki.

2471 3

Mina Chasda

Patrz str. 8.

2140d

Znakomity środek odżywczy

KENIR K. ZYCKIEGO

poleca 423

apteka W. DANIELECKIEGO

Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12 93

Finlandzka Unia państwowa.

Najwyżej zatwierdzona komisja do opracowania projektu postępowania prawnego w sprawach finlandzkich, mających ogólnopństwowe znaczenie, złożyła na ręce prezesa komisji razem z listem arcybiskupa Joansona obszerny memoriał, posiadający 64 strony ścisłego druku, w którym wypowiada swoje przekonania i poglądy na sprawę, przedstawione jej do rozpatrzenia. Zasadniczym punktem wyjścia komisji finlandzkiej jest fakt połączenia Finlandyi z Rosyją w r. 1809. Członkowie komisji uważają za konieczne trzymać się opinii, wyrażonej przez stany krajowe na sejmie 1899 roku z powodu Najwyższego Manifestu z dnia 15 lutego 1899 r. i dołączonych tam ustaw. Dlatego też członkowie nie mogą tu pominąć milczeniem tego, co już oświadczyli poprzednio, że udział ich w obradach warunkowany jest nadzieją, iż Najwyższa Ustawa w tym przedmiocie przedstawiona zostanie sejmowi finlandzkiemu do rozpatrzenia.

W memoriale tym członkowie finlandzcy oświadczenia, że ciężar powinności wojskowej nie może być ten sam dla Finlandyi, co dla Rosyi, gdyż warunki w obu krajach, od których w przeważnej mierze zależy właściwe rozwiązanie kwestyi, nie są jednakowe. Naród fiński, jako naród cywilizowany, ma swoje własne zadania kulturalne, które powinien załatwiać samodzielnie bez

ogładania się na pomoc Rosyi lub innych części Państwa Rosyjskiego, i dlatego nie może się zrzec własnego rządu, własnych sądów, własnej administracji oraz własnych instytucyj wychowawczych, naukowych i artystycznych. Naród fiński nie ma i nie może rościć pretensyi do wywierania wpływu na politykę międzynarodową, która prowadzona jest wyłącznie przez Rosyję i w interesie narodu rosyjskiego. Okoliczność ta stanowi niezbitny dowód, że ciężar powinności wojskowej w obu krajach nie może być jednakowy.

W razie, gdyby Finlandya została zmuszona wzamian osobistej powinności wojskowej składać rocznie pewną oznaczoną sumę do kasy Państwa, to suma powyższa nie powinna być wygórowana. Wywóz 100 milionów marek w przeciągu 10 lat bez żadnej wzajemności ekonomicznej odbiłby się bardzo niekorzystnie na gospodarstwie krajowym i może zachwiać nawet dobrobyt krajowy.

Żądania rosyjskie, by obywatele Państwa rosyjskiego, nawet nie zamieszkując w kraju, posiadali prawa obywatelskie, jest niewykonalne, zarówno z praktycznego, jak i zasadniczego punktu widzenia, chociaż pożądanoby były pewne udogodnienia w kwestyi wymienionej, przeprowadzone za pośrednictwem sejmu finlandzkiego.

Przechodząc wreszcie do kwestyi prawodawstwa w sprawach, dotyczących Rosyi i Finlandyi, członkowie komisji uważają za niewłaściwe, by Finlandya wysyłała swych delegatów, wybranych przez sejm, przez senat lub przez naród finlandzki, do Dumy i do Rady państwa. Według dziennika obrad w sprawach finlandzkich mówiono o czterech delegowanych do Dumy, a o dwóch do Rady państwa. W Dumie obecnie zasiada 500 członków, a przy takim stosunku liczebnym, Finlandya nie posiadałaby najmniejszej gwarancji, że prawa jej i potrzeby zostaną uwzględnione.

Wreszcie na zakończenie mężowie finlandzcy oświadczenia, że nie posiadając żadnego upoważnienia do przemawiania w imieniu narodu

finlandzkiego, podają owe przedstawienia w sprawach prawodawstwa ogólnopństwowego jedynie jako wyraz swych osobistych przekonań, które powinny być rozpatrzone przez sejm finlandzki.

Treść tego projektu jest następująca:

Prawa dotyczące rodziny Cesarzowej oraz następstwa pozostają niezmiennione; i nadal w przyszłości mają zależeć w zupełności od zasadniczych praw Cesarstwa.

Również niezmiennione mają pozostać prawa cerkwi prawosławnej, która podlegać będzie we wszystkich właściwej swej władzy duchownej i jedynie tylko w sprawach cywilnych Najjaśniejszy Cesarz i Wielki Książę zarazem wydać będzie rozporządzenia według praw zasadniczych Finlandyi.

Kwestya wojny i pokoju oraz stosunków z mocarstwami zagranicznymi w sprawach ogólnopństwowych posiadają moc obowiązującą zarówno w Finlandyi, jak i w Cesarstwie, i będą rozstrzygane według praw obowiązujących Państwo rosyjskie.

Następujące postanowienia powinny zachować moc obowiązującą dopóty, dopóki nie zostaną zmienione zgodnie z prawami zasadniczymi przy udziale sejmu finlandzkiego.

Obywatele finlandzcy odbywają powinność wojskową w granicach W. Księstwa. Termin służby wojskowej nie może być dłuższy, niż w Cesarstwie.

Sprawy gospodarstwa wojskowego, dostawy, pewna część spraw administracji wojskowej, jak np. powołanie i uwalnianie rekrutów i zapasowych, pobór koni itp.—powinny zależeć od władz finlandzkich.

Oficerowie i podoficerowie oddziałów finlandzkich powinni być mianowani z pośród obywateli finlandzkich. W czasie pokoju oddziały finlandzkie powinny pozostawać w granicach kraju. Najjaśniejszemu Cesarzowi służy wszelkie prawo wysłać oddziały finlandzkie chwilowo z przyczyny ćwiczeń wojskowych lub innych powodów poza granice W. Księstwa. Przystań wojskową składają obywatele finlandzcy według formuły przepisanej w prawach zasadniczych.

Sprawy ogólnopństwowe, dotyczące Finlandyi, mają być rozpatrywane przez dwie komisje, które zasiadać będą w Petersburgu, i dopiero po otrzymaniu sankcji przez obie, mogą być przedstawione do Najwyższego zatwierdzenia.

Gdyby projekt prawa nie uzyskał sankcji obu delegacji, wówczas każda z obu delegacji wybierze trzecią delegację dla usunięcia nieporozumień między obu delegacjami. Do tej trzeciej delegacji każda z delegacji poprzednich będzie wybierała równą ilość członków.

Gdyby delegacje powzięły niewłaściwe postanowienie, to w sprawach wojskowych Najjaśniejszy Cesarz może decydować według uznania, w innych zaś według ustaw zasadniczych.

Wszelkie sprawy, dotyczące powinności wojskowej w Finlandyi, przedstawia Najjaśniejszemu Cesarzowi prezes ministrów wspólnie z finlandzkim sekretarzem stanu.

Wszelkie sprawy ogólnopństwowe, przedstawiane finlandzkemu sekretarzowi stanu, powinny być naprzód rozpatrywane przez komisję, składającą się z trzech członków rosyjskich i trzech finlandzkich.

Generał-gubernator finlandzki mianowany ma być skutkiem przedstawienia prezesa ministrów w obecności finlandzkiego sekretarza stanu.

Z BAŁUT.

I.

Bałuty, które obecnie liczą 40,000 mieszkańców, przedstawiają nielada maszynę społeczną, która nabiera większego jeszcze znaczenia wobec tego, że znajdują się w sąsiedztwie tak wielkiego miasta—jak Łódź i, co więcej, są z nią związane zupełnie i ściśle do tego stopnia, że najbłędsze oko geometry nie nakreśli linii, gdzie się zaczynają Bałuty, a gdzie kończy się Łódź.

Olbrzymia ta osada przewyższa cyfrą ludności wszystkie prawie gubernialne miasta Królestwa Polskiego, a rządy i kierunek jej spoczywają tylko w ręku wójta, ławników, oraz kancelaryi gminnej.

Do pewnego stopnia dla Bałut jest to bar-

dzo wygodne, bo wójt, to osoba obieralna i gdy się dobrać rozumnego i uczciwego człowieka, gmina ma prawo robić wszelkie przedsięwzięcia i interesy, o czym decyduje uchwała gminna.

Naprawę więc Bałuty znajdują się w lepszych warunkach, niż niejedno miasto gubernialne w Królestwie Polskiem, niż nawet dawna stolica kraju—Warszawa. Idzie tylko o to, aby ten zarząd nietylko uczciwy był, ale rozumny i energiczny.

Rządy Bałut w ostatnich czasach nie przedstawiają się źle; owszem, widzimy tam planowość, energię i chęć do pracy.

Pomimo wielkich przeszkód, które na każdym kroku czynili dzierżawcy rzeźni łódzkiej, budowa rzeźni na Bałutach dochodzi do skutku, zaprowadzono też tam już światło elektryczne, czyli, że osada posiada to, co Łódź niewiadomo jeszcze kiedy posiadzie, a jestem przekonany, że i kanalizacja, jeśli samorząd nie przypłynie zbyt szybko, prędzej zostanie tam ukończona, niż w niejednym mieście.

Poza tą pracą, obchodzącą miasto, postępuje i praca społeczna. Założone Towarzystwo pozyczkowo-oszczędnościowe rozwinęło się świetnie, stworzono osobne Towarzystwo wzajemnego kredytu, zakrzętnięto się już dawniej około szkół.

Ludzi więc do pracy na Bałutach potrzeba i do tego ludzi inteligentnych, uczciwych, energicznych. Każda taka jednostka chętnie byłaby tam widziana. Ale jeżeli jednostka działa destrukcyjnie, to nietylko na Bałutach, ale w małym biurze, w najmniejszej instytucji osobnik taki nie jest pożądany. Mogą też ludzie w tej społecznej robocie zasługiwać na zaufanie, ale jeżeli ogół z ich pracy korzystać nie chce, nie powinni się temu ogółowi narzucać.

Tymczasem od kilkunastu miesięcy, czy dłużej, mieszkańcy Bałut mieli istne zmartwienie z p. Grodkiem i kilku jego stronnikami, do których mniej żywili zapewne pretensyi, niż do samego przewodcy, który, widząc sobie nieprzychylnych balutczan—mimo to parł całą siłą do utrzymania stanowiska, które nań z początku włożono.

Upór ten p. Grodka na dwóch już zebraniach został złamany. Towarzystwo wzajemnego kredytu, pomimo, że zwoływał w tej kwestyi ogólne zebranie, wyparło go zupełnie, a niedawnymi czasami zrobiło to samo Towarzystwo pozyczkowo-oszczędnościowe. O przebiegu zebrania ogólnego tego Towarzystwa daliśmy odpowiednie sprawozdanie.

I w pierwszym i w drugim wypadku reagował p. Grodek. I teraz nadesłał nam list, prosząc o pomieszczenie w „Rozwoju“, jako wyjaśnienie prawdy. List ten już pomieściliśmy inne pisma łódzkie, myśmy się z tem wstrzymali. Najlepiej byłoby chyba nie drukować go wcale, a to z tych przyczyn, że co słowo—to nieścisłość, a w dodatku jakież dziwne zakończenie, woła bowiem p. Grodek i dwóch jego kompanionów: „Dlaczego więc prasa nie bada faktów i nie oświetla je (?) należycie“.

Ponieważ chodzi tu o sprawę donioślejszą, bo o spokój na Bałutach, to pomijając zarzuty, czynione prasie, postanowiliśmy list p. Grodka oddrukować i już ze zbadaniami dokładnemi faktami przedstawić...

Katastrofa na Antylach:

Wiadomości o katastrofie na Antylach napływają dość skąpo, wysiewiają jednak coraz bardziej cały ogromnisze zniszczenia.

Zrazu sądzono, że idzie o jeden z orkanów, które w Indyach Zachodnich co roku szaleją w porze jesiennej, teraz już jednak ustalono, że katastrofa powstała także wskutek podmorskiego trzęsienia ziemi. Dno morskie podniosło się, olbrzymie fale padały na wybrzeża i zalewały ląd na przestrzeni paru kilometrów w głąb. Trzęsieniu ziemi i powodzi towarzyszył zresztą orkan i oberwanie chmury. Od strony morza dał się słyszeć straszliwy huk fal. Mieszkańcy Kingstonu na Jamajce ujrzeli fale olbrzymie, które druzgotały wszystko, co na drodze spotkały. W kilka chwil całe wsie znalazły się pod wodą, o ratowaniu się mowy nie było. O sile fal daje wyobrażenie to, iż całe domy murowane i mosty żelazne unosiła woda, rozbijając jedne o drugie.

Statki, znajdujące się w porcie, zostały wyrzucone na brzeg, kanonierka amerykańska «Eagle» rozbita o tamę. Koleje i tramwaje wstrzymały zupełnie ruch. Cały Kingston pozostawał bez światła, gdyż zakłady elektryczne zupełnie zniszczone.

Kingston zostało nawiedzone podobną katastrofą już przed dwoma laty, d. 14 stycznia 1907 roku. Podmorskie trzęsienie ziemi zważyło wówczas w gruzy całe miasto, przyczem 1000 ludzi straciło życie. Całe pobrzeże, na którym stoi Kingston, zaczęło obsuwać się ku morzu i zachodziła obawa, że miejsce, na którym stoi miasto, będzie pochłonięte przez fale. Ruch zatrzymał się jednak i tylko bulwary portowe zginęły w morzu, tak, że musiano je zbudować na nowo. Przerwały się też dwa kable, łączące Jamajkę z Ameryką; obecnie wszystkie cztery uległy zniszczeniu.

Katastrofa trzęsienia podmorskiego złączyła się z huraganem, jaki często w porze jesiennej nawiedza Indie zachodnie. Na rok przypada ich do czterech. Powstała one najczęściej na południowym wschodzie morza Karaibskiego i, kierując się ku zachodowi, opisują półkole nad zatoką Meksykańską, zaczepiając o wyspy zachodnioindyjskie. Następnie huragan obraca się ku wschodowi, na ocean Atlantycki. Siła niszcząca tych burz jest olbrzymia, wyspy zachodnioindyjskie są niszczone stosunkowo rzadko tylko dlatego, że albo huragan nie dociera do nich i szaleje tylko nad morzem, albo też spada na nie przed dojściem do punktu kulminacyjnego swej siły.

O potędze huraganu dają pojęcie cyfry, wskazujące nacisk wichru na metr kwadratowy. Orkan, który zniszczył w r. 1900 miasto Galveston w Texas, miał szybkość 54 metrów na sekundę, czyli wywierał nacisk 364 klg. na metr kwadratowy. Przyrządy, mierzące siłę wiatru, nie mogą oprzeć się temu naciskowi. W Galveston wichur połamał je i zrzucił. Domów na ogół runęło 3623, zrównanych z ziemią. Jamajka leży na uboczu od zwykłej drogi huraganów, mimo to ulegała nieraz zniszczeniu, jak w latach 1780, 1880, 1886 i 1903.

Duma państwowa.

W mowie, wygłoszonej podczas rozpraw nad sądami miejscowemi, minister sprawiedliwości, Szczegółowitow, objaśniał, między innemi, szczegółowo ustrój sądów gminnych w Królestwie Polskiem i, przytoczywszy szereg danych faktycznych, oświadczył, że sądy gminne w Królestwie Polskiem powstały przedewszystkiem z przyczyn politycznych, Milutin bowiem był zdania, że należy gminę przeciwstawić wrogom dla Rosyi tendencyom szlacheckim.

Zdanie to działacza powyższego rozstrzygnęło los sądów gminnych. Sądy te działają na ogół zadowalająco. Brak w guberniach Królestwa Polskiego urzędów społecznych z wyboru przyciąga do sądu gminnego warstwę wykształconą, jednocześnie zaś daje się zauważyć stanowisko bierne ławników wobec spraw, tyjących się tych sądów. Ławnicy są raczej szkodliwi niż pożyteczni, to też był czas, że zamysłano już o zniesieniu kolegialności sądów gminnych.

Interpelację w sprawie konfiskaty kościoła w Opolu odłożono do srody.

Na posiedzeniu wieczornem Dumy toczyły się rozprawy w sprawie interpelacji o związkach zawodowych. Po mowach Kuzniecowa, Puriszkiwicza, Zamysłowskiego, Gołobowa, Motowilowa, Czeheidzego, przyjęto wniosek, domagający się zamknięcia dyskusyi. Przy głosowaniu nad interpelacją odrzucono formuły grupy pracy, socjalistów, kadetów oraz wspólną formułę postępowców i polaków, przyjęto natomiast większością głosów formułę paździenikowców, wyrażającą żądanie, ażeby minister spraw wewnętrznych stosował wiernie prawa istniejące.

Krażą pogłoski, że niebawem ma nastąpić zbliżenie się paździenikowców do grupy odnowienia pokojowego. W każdym razie sprawa ta znajduje się na porządku dziennym i omawiana będzie w obu frakcyach.

Powrót p. Stołypina z Litwy dał powód do nowych pogłosek o bliższych donioslejszych zmianach w istniejącym ustroju politycznym. Powtarzają się wieści o nadaniu izbow ustawodawczym charakteru instytucji doradczych, o projektach zarządzeń zwierzchniczych, opracowywanych już w biurach ministerium spraw wewnętrznych i mających ustalić ustrój państw w formie wyraźnej, która nie da żadnej podstawy do utożsamiania z ustrojem konstytucyjnym zachodnim. Pogłoski te wypadają przyjmować z największą oględnością, jakkolwiek nie da się zaprzeczyć, że gabinet obecny mógłby ostatecznie posunąć się znacznie dalej w kierunku żądań prawicy, aniżeli czynił to dotąd. Zaznaczył to zresztą w rozmowach ogłoszonych sam prezes ministrów, podkreślając, że rząd nie przyznaje się do solidarności z żadnym programem stronnictw politycznych, a działa tak, jak mu nakazują względy wyższe.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Zbysława. Jutro Dragomir.

TEATR POLSKI. (Cegielniana 63). Dziś „Chmury”, komedia Arystofanesa (po raz pierwszy). Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro występ transformisty, p. Ottona Francardi'ego. Początek o godzinie 8 m. 15 wieczorem

ZEBRANIA. Dziś w mieszkaniu p. Geyerowej (Piotrkowska 278) o godzinie 8 i pół wieczorem, zebranie organizatorów pokazu pracy kobiet i dzieci.

— Jutro w mieszkaniu pp. Jankowskich (Spacerowa nr. 40 m. 3) o godz. 8 i pół wieczorem, ogólne zebranie Tow. wpisów i zapomóg.

KONCERT. Dziś w sali Koncertowej (Dzielnia nr. 13) koncert St. Barcewicza, A. Michałowskiego i Wierzbikowicza.

— Jutro (w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 40) o godz. 8 i pół wieczorem, zebranie Komitetu wystawy antialkoholicznej w Łodzi.

KRONIKA.

(a) **Sprawy przemysłowe.** Ogłoszona przez intendenturę wojenną warszawską licytacja na dostawę sukna dla umundurowania wojsk, odbyła się dnia 12 listopada r. b. Udział wzięło 31 fabrykantów, mianowicie 16 przedstawicieli okręgu moskiewskiego i 15 okręgu łódzkiego. Na dostawę dwóch milionów arszynów sukna oficerskiego o trwałej barwie były zadeklarowane ceny od rb. 2 k. 22 do rb. 2 k. 45 za arszyn. Na dostawę zwyczajnego sukna na mundury ciemno zielonego koloru zadeklarowano ceny od rb. 1 kop. 94 do rb. 1 kop. 97; na dostawę grubego szarego sukna na szynelę zadeklarowano ceny od rb. 1 kop. 09 do rb. 1 kop. 23 za arszyn.

Żadana ilość sukna zobowiązano się dostarczyć w terminie.

Licytacji wszakże intendentura dotychczas nie zaakceptowała z powodu wysokich cen, zadeklarowanych przez fabrykantów.

Fabrykanci tłumaczą wysokie ceny zadeklarowane tem, że intendentura postawiła za warunek, ażeby przy wyrobie sukna oficerskiego o trwałej barwie użyć wyłącznie wełny pochodzenia rosyjskiego, którą kosztuje drogo.

Fabrykanci mają nadzieję, że przy nowej licytacji intendentura zmieni warunki dostawy i dopuści użycie wełny zagranicznej. Ulga ta wpłynie na zmniejszenie ceny sukna.

(a) **Dolina Ferganu** na zachodnim krańcu Azji, stanowiąca już dziś najpoważniejszy rosyjski teren produkcji bawełny, stanie się nieporównanie wydajniejszą, gdy będzie prawidłowo nawodniona. Plany nawodnienia są już w zupełności opracowane technicznie. Fundusze zbierają się drogą subskrypcji; w Moskwie na ten cel złożono dotąd przeszło milion rubli.

(x) **Zniżka opłat asokuracyjnych.** Wszystkie Towarzystwa ubezpieczeń postanowiły na r. 1910 niższe opłaty asokuracyjne od budynków mieszkalnych o 15%, niezależnie od 10% zniżki za wieloletnie ubezpieczenie. Zniżki te, w stosunku od 10 do 15% stosowane będą i do ubezpieczeń różnych kategorii, jako to: fabryk, warsztatów, ruchomości, magazynów, składów itp.

(a) **Kursy handlowe.** Zapisy na kursy handlowe przy Stowarzyszeniu pracowników handlowych m. Łodzi (Długa № 45) rozpoczną się w d. 1 grudnia r. b. i trwać będą do 1 stycznia r. p. Wykłady rozpoczną się w połowie stycznia roku przyszłego.

(a) **Stypendyum.** W celu uczczenia b. p. Zygmunta Lichtenfeldta, p. Markusowa Silbersteina złożyla 1,500 rub. tytułem stypendyum imienia Zygmunta Lichtenfeldta przy 4-klasowej szkole handlowej Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej w Łodzi. Ze stypendyum tego korzystać będą niezamożni uczniowie tej uczelni.

Za tak hojny dar, rada opiekuńcza szkoły spełnia przyjemny obowiązek wyrażenia ofiarodawcy serdecznego podziękowania.

(a) **Szkola gazowni.** Mieszcząca się obecnie w lokalu przy ul. Spacerowej № 34 szkoła dwuklasowa koedukacyjna, utrzymywana kosztem Towarzystwa gazowni łódzkiej, liczy obecnie 140 uczniów płci obojga. Personal pedagogiczny składa się z zarządzającego nauczyciela p. Eugeniusza Maj-Majewskiego, prefekta ks. Małczyńskiego, dwóch nauczycielek panny Sabiny Gontarskiej i Karoliny Hausen, oraz świeżo zaangażowanego nauczyciela muzyki S. Golca.

(a) **Pokaz pracy kobiet i dzieci.** Dzisiaj o g. 8 i pół wieczorem w lokalu przewodniczącej w Komitecie, p. Gustawowej Geyer, przy ul. Piotrkowskiej № 278, odbędzie się posiedzenie komitetu.

W dalszym ciągu przyjęły udział w pokazie następujące panie i firmy: p. Siennicka — rysunki i roboty dzieci; p. Okuszeko-Konarzewska — roboty dzieci; III ochrona — roboty dzieci; Ochrona małżonków Hertz — roboty dzieci, rysunki i kajety; p. Bobłowska — obraz wykluwany na brystolu; p. Zaks — kapelusze z bibulki; p. Silberstein — hafty; p. Michalska — zapasy spiżarniane i samodzielne; p. Musiałowicz — szkoły kroju; p. Michalska i S-ka — kołdry; «Kochanówka», zakład dla umysłowo chorych — wyroby swych pacjentek; p. Zielińska — kwiaty sztuczne.

Z braku miejsc na pokazie, na tem zakończono przyjmowanie zgłoszeń, oprócz działu gospodarstwa domowego, w którym to dziale jest jeszcze parę miejsc.

(x) **Chór św. Cecylii** (sumowy) przy kościele św. Anny dnia 22 b. m. obchodzić będzie uroczystość św. Cecylii, jako patronki muzyki. O godz. 9 rano odprawione będzie w kościele uroczyste nabożeństwo, podczas którego tenże chór odśpiewa mszę G. E. Stehlego i «Salve Regina», pod batutą p. Z. Paszkowskiego.

(x) **Rocznica chóru.** Zarząd chóru Sumowego przy kościele św. Józefa zawiadamia wszystkich członków, iż w niedzielę dnia 21 b. m. przypada 15-letnie założenia chóru. Dzień ten poświęcony będzie zarazem uczczeniu św. Cecylii, patronki śpiewu. Na intencję tę w kościele św. Józefa o godzinie 10¹/₂ rano zostanie odprawiona uroczysta Msze św., podczas której chór, pod batutą swego dyrektora, p. St. Laferskiego, wykona wspólnie mszę Witta i kantatę ku czci św. Cecylii, ks. Gruberskiego.

Po skończonem nabożeństwie odbędzie się wspólne śniadanie członków w sali Stowarzyszenia majstrów fabrycznych (Nowy Rynek № 6).

Z „Arfy”. W niedzielę „Arfa” obchodzić będzie uroczystość Świętej Cecylii.

O godzinie 12 i pół, w kościele św. Krzyża w czasie nabożeństwa chór mieszany „Arfy” pod batutą dyr. Tadeusza Joteyki i przy akompaniamencie na organach dyr. Alojzego Dworzaczka wykona piękną mszę d-ra Witta.

O godzinie 5 po południu we własnym lokalu przy ulicy Nawrot № 23, rozpocznie się wieczornica muzyczna z poważnym i bardzo urozmaiconym programem. Współdziałają przymają: p. Kurzyna (deklamacja), chór męzki „Arfy”, kwartet smyczkowy (pp. J. Goebel, J. Salm, T. Goebel i H. Goebel), również solowy kwartet wokalny (pp. Piotrowicz, Melechinkiewicz, Rogowski i Wystop).

Na zakończenie urządzony będzie żywy obraz. Po wyczerpaniu programu odbędą się tańce, ostatni raz przed adwentem.

(a) **Wieszona nica.** W dniu 20 b. m., w sali Angielskiej (Pasaż Szulca № 2), na korzyść niezamożnych słuchaczy kursów lekarsko-dentystycznych w Łodzi, odbędzie się wieczornica muzyczno-wokalna, organizowana przez stowarzyszenie dentystów.

(x) **Z „Liry”.** W nadchodzącą niedzielę, dn. 21 b. m., o godz. 3 po południu, w lokalu własnym (Mikołajewska № 11) Towarzystwo rzemieślnicze śpiewacze «Lira» zwołuje nadzwyczajne ogólne zebranie członków swoich.

Na zebraniu tem zarząd Tow. zda sprawę

ze swej działalności i przedstawi obecny stan Towarzystwa, które wchodzi w okres pomysłnego rozwoju, oraz dalsze plany.

Spodziewać się należy, iż członkowie tłumnie pośpieszą na to zebranie, aby nie tylko udowodnić, że żywo interesują się sprawami jedynego rzemieślniczego Tow. śpiewaczego, ale i w niejednej rzeczy wyrazić swój pogląd lub radę udzielić, oraz dokonać wyboru zarządu.

Na tem też zebraniu członkowie zapoznają się z dwoma projektami. Pierwszym jest urządzenie zabawy kostymowej pod nazwą „Pożegnanie jesieni”, która to zabawa ma się odbyć w sobotę d. 27 b. m., przyczem trzy kostymy najgustowniejsze otrzymają nagrody.

Drugim zaś projektem jest obchód setnej rocznicy urodzin jednego z trójcy naszych wielkich poetów — Juliusza Słowackiego.

(x) **Wieczornica u handlowców.** Ruchliwe Stowarzyszenie pracowników handlu i przemysłu gub. piotrkowskiej w nadchodzącą sobotę dnia 20 b. m. w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej № 120, urządza dla członków swych «Wieczornicę» z bardzo urozmaiconym programem, po którego zakończeniu rozpoczną się tańce. Ostatni to już przed karnawalem wieczerek z tańcami, to też niezawodnie będzie znacznie ożywiony. Pożądaniem jest wszelako, by członkowie zebrali się w lokalu na godzinę 9-tą, gdyż punktualnie o tej godzinie program rozpoczęty zostanie.

(x) **Czytanki dla dzieci.** W niedzielę, dn. 21 b. m., o godz. 3 po poł., Towarzystwo «Wiedza» urządza następujące czytanki dla dzieci:

1) Sala jadalna fabr. Poznańskiego (Ogrodowa № 18), «O Wieliczce».

2) Sala fabr. Geyera (Piotrkowska № 289): «Z dalekiej Północy».

3) Sala szkolna Gazowni (Spacerowa № 34): obrazy z «Pana Tadeusza» Mickiewicza.

4) Ochrona I (Smugowa № 6): «Krzysztof Kolumb i odkrycie Ameryki».

Czytanki ilustrowane będą obrazami niknącymi.

(a) **Jubileusz maszynisty.** W celu uczczenia 40-letniej pracy zawodowej maszynisty kolei fabryczno-łódzkiej, p. Franciszka Sowińskiego, utworzono fundusz na kasę szkoły kolejowej; nadto koledy ofiarowali jubilatowi w upomniku cenny zegar z dedykacją.

(a) **Pobór wojskowy w Łodzi.** Wczoraj ukończono pobór wojskowy młodych ludzi, należących do I kategorii.

Ogółem stanęło do superrewizji 1,335 popisowych.

Niedobór wynosi 25.

(h) **Zgon.** Wczoraj wieczorem około godziny 8 zmarł w Łodzi s. p. Albert Rosenthal, w wieku 79 lat, długoletni dyrektor tutejszego teatru niemieckiego.

(h) **Roboty budowlane.** Pomimo zimna i słoty roboty budowlane prowadzone są gorączkowo i przedsiębiorcy mają nadzieję, że jeszcze przed nastaniem mrozów, budynki będą pokryte dachem.

(h) **Czyby nie można przyspieszyć?** Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej, Zielonej i Dzielnej od paru tygodni prowadzone są roboty przy budowie betonowego kawału burzowego. Z tego powodu nie tylko chodniki, ale i środek ulicy jest rozkopany i tak zrujnowany, iż trudno jest przejść i przejechać, w miejscu nader ruchliwym.

Czyby p. przedsiębiorca nie mógł przyspieszyć robót, ze względu na wygodę publiczności?

(a) **Tow. pielęgnowania chorych na Bałutach.** Komisja do spraw związków i stowarzyszeń przy rządzie gubernialnym piotrkowskim zatwierdziła ustawę Towarzystwa pielęgnowania chorych (Linias Hacedek) na Bałutach.

(h) **Przy pracy.** Wczoraj o godzinie 12 i pół po południu, stróż domu № 1 przy ulicy Benedykta, Jan Galant, przy pomocy najemnika naprawiali studnię.

Ustawili w niej rusztowanie, lecz źle obliczyli jego wytrzymałość i kiedy na nie wszedł Galant, załamało się, a Galant spadł na dno studni. Wydobyli go wezwani w tym celu strażacy ze straży miejskiej, przy pomocy lin i oddali go w ręce lekarza Pogotowia.

Nieborak ma obie nogi złamane i odniósł silne obrażenia ciała. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża. Robo-

ty przy studni tymczasowo wstrzymano. Mają ją wykonać specjaliści.

Sily i zdolności stróżów są tak wielostronnie spożytkowywane... Czyby też pp. właściciele domów nie mogli swoich fortepianów powierzać im do strojenia i uszkodzonych portretów do odnawiania? Wywiązywali się z tej roboty nie gorzej, niż Galant z naprawy studni, ale nie łamali sobie przynajmniej przytem nóg i nie objaliby żeber!

(h) **Pożar.** Dziś rano o godz. 9 i pół, I oddział straży ogniowej ochotniczej i straż miejską zawezwano na ul. Fajfra do fabryki Roberta Ratkego, gdzie w oddziale suszenia bawełny wybuchł ogień. Akcja ratunkowa była nader trudna z tej przyczyny, że ogień szerzył się pod podłogą w suszarni, a gryzący dym utrudniał przystęp. Dopiero po mozolnych wysiłkach straż dotarła do ognia i ugasiła go w godzinę. Straty wynoszą około 5000 rb. Oddział do suszenia jedwabiu ocalał.

(p) **Ogólnemu osłabieniu** wczoraj ulegli dwaj mężczyźni i dwie kobiety. Wszystkim ożworgu doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Przy pracy.** Na ulicy Nowomiejskiej nr. 26 Wolf Lemiotowski, czeladnik piekarski, lat 16, wskutek gorąca w piekarni, zemdlal; samowiedzę przywrócił mu lekarz Pogotowia. Na ul. Karola nr. 36 w fabryce Rosenblatta, robotnica tejże fabryki, Apolonia Woźnicka, lat 17, wskutek osłabienia nagle utraciła przytomność. Po przyprowadzeniu jej do samowiedzy przez lekarza Pogotowia, odesłano ją do domu na ul. Polną.

(p) **Przejechanie.** Wczoraj wieczorem przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Zielonej dorożka najechała na Stefanię Tylińską, służącą, lat 40, dysziem okaleczyła jej pierś, obalila ją i potłukła. Doraźnej pomocy udzielił jej lekarz Pogotowia.

(p) **Z głodu.** Wczoraj w godzinach popołudniowych na ul. Piotrkowskiej nr. 35 znaleziono Dawida Geszelmana, lat 16, pozostającego bez zajęcia i mieszkania, z głodu, w zupełnym wyczerpaniu sił; odesłano go do przytułku żydowskiego na ul. Zachodnią.

(p) **Napad.** Wczoraj wieczorem na Wodnym Rynku róg Targowej na powracającego do domu robotnika, Józefa Michałowskiego, lat 22, napadł jakiś nieznajomy człowiek i topem narzędziem zranił mu dwie rany w głowę. Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

(h) **Kradzież.** W fabryce Adolfa Tlekego przy ul. Wegnera (Batuty) spostrzeżono kradzież przędzy, której wartość obliczają na 302 rb. 50 kop. Sprawców kradzieży nie wykryto.

(h) **Zapalenie się belki.** Wczoraj, o godzinie 4 po poł. przy ul. Piotrkowskiej nr. 66 zapaliła się belka w kanale kominowym. Ogień ugasił strażacy I oddziału straży ogniowej ochotniczej.

— Dziś rano przy ul. Grabowej nr. 27 zapaliły się sadze, które ugasił mieszkańcy, nie wzywając straży ogniowej.

(a) **W sprawie otwarcia nowych szkół ludowych** odbyło się w tych dniach zebranie włościan w gminie Puczniew, liczącej dzieci w wieku szkolnym 400.

Zebrani licznie gminiaci, rozważywszy projekt władz nankowych, dotyczący otwarcia w ich gminie nowych szkół, postanowili jednogłośnie założyć jedną dodatkową szkołę we wsi Sarnów.

Pod budynki szkolne uchwalono nabyć jeden mórg ziemi od włościanina Stanisława Bugajnego, na który to cel wyznaczono 270 rb.

Kosztorys budowy obliczono na 2,500 rub. i 1,500 rub. gminiaci zadeklarowali złożyć sami o pokrycie zaś pozostałej sumy — 1,000 rub. — postanowiono prosić władze oświatowe.

Oprócz tego postanowiono prosić władzę o stałą zapomogę na wynagrodzenie nauczyciela.

Materyały na budowę szkoły, gminiaci zobowiązali się zwiżyć własnymi siłami w ciągu zimy.

(a) **Echa wichury onegdajszej.** Im więcej rozglądać się po okolicy, tem większe spostrzega się spustoszenia, jakie poczyniła wichura onegdajsza, spotęgowana gołoledzią.

Pod Dobrą lasy brzożowe w polowie leżą złamane. Ogromne grusze na miedzach leżą powyrwane z korzeniami.

W Dobrej wichura zwała komin przy tartaku i odrzuciła go na kilka sążni od pozostałych budynków.

Pod Strykowem w cegielni Arudta runęły dwie szopy.

Wczoraj powien włościanin, jadący na jarmark do Zgierza, płakał jak dziecko, gdyż dwumorgowy sad, założony przed trzema laty i utrzymywany z wielką starannością, został przez burzę prawie zupełnie zniszczony. W dworach całe obszary końskiego zębu, którego sprzęty dopiero rozpoczęte zostały, zrównane z ziemią.

(a) **Jarmark.** Wczoraj w Zgierzu odbył się jarmark na inwentarz, narzędzia rolnicze i gospodarcze oraz sprzęty domowe i różne towary.

Z powodu niepogody, zjazd kupców i handlarzów był zaledwie średni, przybyli kupcy tylko z miast i osad najbliższych.

Z inwentarza najwięcej dostarczono trzody chlewnej, koni zaś i bydła niewiele.

Za konia pociągowego płacono 50 — 145 rb., za krowę 30 — 80 rb., za funt żywej wagi wieprza 13 — 14 kop.

(a) **Tow. wzajemnego kredytu w Ozorkowie.** Dzięki inicjatywie dr. Wajsmanna, zatwierdzona została w Ozorkowie ustawa Towarzystwa wzajemnego kredytu. Działalność rozpocznie się w tych dniach.

SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

(x) **Teatr polski.** Dziś, w czwartek, d. 18 b. m., teatr nasz występuje z premierą klasycznej komedji Arystofanesa «Chmury», w przekładzie prof. Cieglewicza z Krakowa; niezwykle interesująca ta nowość wzbudziła powszechne zaciekawienie. Premiera zapowiada się świetnie.

W piątek, d. 19 b. m. odbędzie się ostatnie pożegnalne benefisowe widowisko, wypełnione nowymi najcenniejszymi produkcjami słynnego transformisty włoskiego, p. Ottone Francardi.

W sobotę, d. 20 b. m. powtórzone będą «Chmury», Arystofanesa, po cenach zwyczajnych.

W niedzielę, d. 21 b. m., o 3-ej popołudniu, po cenach popularnych (najniższych) dana będzie wspaniała tragedia St. Wyspiańskiego «Klątwa», w której chorą p. Żmijewską Pietkiewiczową w roli «dziewki» zastąpi p. Jankowska. Tegoż dnia wieczorem o 8 ej min. 15 ukaże się ciesząca się wciąż powodzeniem «Odrodzona Ewa», Heleny Rozgórskiej, poprzedzona przez doskonałą aktówkę Bolesława Gorczyńskiego p. t. «Inteligent», w której obok pp. Jarasza i Ryszkowskiego sił swoich spróbuje p. Zenon Choroszczo.

(x) **Z „Lutni.“** Towarzystwo „Lutnia“ do rocznym wyczajem obchodzić będzie solennie dzień św. Cecylii, patronki muzyki. W niedzielę nadchodzącą, o godz. 9 i pół rano, w kościele św. Krzyża odbędzie się uroczyste nabożeństwo ku czci świętej patronki, podczas którego „Lutnia“ wykona odpowiednie pieśń.

W sobotę nadchodzącą, o godzinie 8 i pół wieczorem, odbędzie się w sali „Lutni“ wieczór muzyczno-dramatyczny, na program którego złożą się: śpiew solowy, chóralny, gra na wolonceli, deklamacja, orkiestra smyczkowa i jednoaktówka. Po wyczerpaniu programu wieczoru, nastąpi tańce. Cena biletu na wieczór deklamacyjno-muzyczny — jak na zwykle podwieczorki. Osoby, zostające na tańcach, dopłacają.

(a) **Koncert.** Dzisiejszy koncert St. Barcewicza, Al. Michałowskiego i A. Wierzbilowicza w sali Vogla, przy ulicy Dzielnej, zapowiada się doskonale.

Melomani nasi, pragnąc skorzystać z nadarzającej się sposobności usłyszenia jednego wieczoru trójce znakomitych wartości — tłumnie pospieszają na tę ucztę muzyczną.

Drugi koncert Hoffmana.

Znakomity pianista Józef Hoffman dał wczoraj w sali Vogla drugi własny koncert.

Na program złożyły się wyłącznie dzieła trzech wielkich mistrzów: Beethovena, Chopina i Wagnera. W wykonaniu utworów klasycznych Hoffman niema sobie równego odtwórcy, to też arcydzieła Beethovena jak „Sonata appassionata“, Scherzo, ulubione Andante i marsz turecki z „Ruin ateńskich“ wyszły wspaniale, z właściwym spokojem i głębią ich zrozumieniem.

Marsz turecki został na życzenie publiczności powtórzony. Dzieła Chopina tym razem wyszły lepiej, gdyż w ich szeregu znajdowała się sonata B-moll, a więc utwór oparty na formach klasycznych. Najgłębsze wrażenie naturalnie wywarł słynny „Marsz pogrzebowy“. Z dzieł chopinowskich oprócz sonaty Hoffman wykonał barkarolę, mazurka Cis-moll i walca Es-dur.

Najwięcej oklasków zbierał znakomity pianista w trzeciej części programu, grając transkrypcje z dzieł Wagnera w układzie fortepiano-

wym Liszta. Tu Hoffman wydobywał istic orkiestrowe koloryty, fortepian mienił się w różnorodnych barwach i odcieniach. „Smierć Izoldy“, zakłęcie ognia z „Walkyryi“ i wspaniała uvertura z „Tannhäusera“ złożyły się na tę wiązkę dzieł mistrza z Bayreuth, któremi świetny pianista pożegnał publiczność łódzką, jadąc dalej w świat po nowe laury.

Tadeusz Joteyko.

Wiadomości zamiejscowe.

Z Rzymu. Dziennik powszechny donosi:

„Ks. prokuratorowi generalnemu oo. zmartwychwstańców i ks. rektorowi kolegium polskiego, jak również wszystkim w Rzymie, na których polecenie przypuszczano osoby obce do Ojca św., mosignor Bisletti, maggiordomo Jego Świątobliwości, zwrócił uwagę na wielką odpowiedzialność, jaką biorą na siebie, i prosił, aby nadal takie tylko osoby przedstawiali, które albo sami osobiście znają albo mają o nich pewne i poważne informacje.

Osoby tedy, które przybywają do Rzymu, jeżeli nikogo nie znają w Wiecznym Mieście, któryby mógł za nie poświadczyć, powinny już w kraju zaopatrzyć się w list polecający od kogoś godnego zaufania, albo osoby dobrze znanej temu, kto ma im w Rzymie wyrobić posłuchanie u Ojca św. lub wstęp na nabożeństwo papieskie“.

Zagadkowy napastnik. We Wrocławiu w parku, położonym w dzielnicy południowej miasta, aresztowano człowieka, który napadał od pewnego czasu na przechodzących się pary zakochanych i strzelał do mężczyzn, z których kilku zranił. Aresztowany należy do znanej rodziny i zajmuje dość wysokie stanowisko urzędowe.

Wybuch w kopalni.

W kopalni węgla Spring Valley pod Cherry w stanie związkowym amerykańskim Illinois, nastąpił w dniu 14 b. m. wybuch, którego ofiarą padło prawdopodobnie 473 górników. W chwili wybuchu znajdowało się 485 górników pod ziemią. 24 zdołało się uratować, dwunastu jednak spuściło się ponownie na dół na pomoc towarzyszących. Gdy wyciągnięto windę ponownie, znaleziono na niej już tylko trupy ratowników.

Niema żadnej nadziei, aby się dało uratować kogokolwiek z ogarniętej pożarem kopalni. Szyb musiano zamknąć, aby wydobywające się z niego płomienie nie objęły zabudowań kopalni.

Kopalnia znajduje się w pobliżu miasta Cherry, którego ludność składa się prawie wyłącznie z górników i urzędników kopalnianych. Niema w nim teraz rodziny, któraby nie była dotknięta żałobą. Przed kopalnią odgrywiają się sceny okropne.

Znaczną większość poległych górników stanowią włosi i austriacy. W tej drugiej kategorii jest zapewne wielu polaków.

Ostatnia poczta.

— Balfour i Lansdowne oświadczyli, że po odrzuceniu budżetu przez izbę lordów, opozycja będzie gotowa zgodzić się natychmiast na uchwalenie specjalnego prawa finansowego w celu pokrywania niezbędnych wydatków państwa podczas interregnum bez uciekania się do pożyczek.

— W tych dniach nastąpi mianowanie nowego gabinetu węgierskiego z Andrassym, jako prezesem ministrów, na czele.

— W Berlinie i całych prawie Niemczech północnych wczoraj zrana szalała straszna burza w połączeniu ze śnieżycą. Burza ta zrzuciła olbrzymie szkody. Komunikacja telegraficzna i telefoniczna pomiędzy Berlinem a całym prawie Niemcami, Holandją, Anglią i Belgią przerwana.

— W południe wicher pozrywał wiele przewodników na głównej stacyi komunikacji telefonicznej zamiejscowej. Z tej przyczyny główna stacya telefonów zamiejscowych przerwała komunikację telefoniczną z miejscowościami poza Berlinem.

— Sledztwo stwierdziło, że zamach na pre-

S + P
Rozulja z Benderów Zdybicka
wdowa.
Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w d 18 b m przeżywszy lat 54

S. + P.
Józefa Szuberska
Opatrzona śś. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zasnąła w Bogu dnia 13 b m o godzinie 10 i pół rano, przeżywszy lat 33.

Z WARSZAWY.
* Jaki powód?
Wiadomo, że magistrat warszawski stara się o nabycie 40 dziesięcin gruntu z folwarku Goleździnów, należącego do inżynierii fortecznej, na

których przeprowadzić ma roboty kanalizacyjne.
Otóż, kiedy po raz pierwszy magistrat zaczął traktować o to kupno w roku 1901, zarząd inżynierii chciał po 1,000 rb. za dziesięcinę, w trzy lata potem jednak zażądał po 1,700 rb., obecnie zaś aż po 3,500 rb., przytem z wielu uciążliwymi dla magistratu warunkami.

Z KRÓLESTWA.
Zajęcie podczas pogrzebu.
Czytamy w „Gazecie Radomskiej”: W dniu 5-tym b. m. zmarł w majątku rodzinnym Komorowie, w pow. opoczyńskim, ś. p. Zygmunt hr. Szydłowski, przeżywszy lat 58. Rodzina zmarłego uzyskała pozwolenie władzy odpowiedniej na pochowanie zwłok w grobach rodzinnych, znajdujących się w podziemiach kościoła parafialnego w Skrzynnie.

Z LITWY I RUSI.
O tajne szkoły polskie.
Na ostatniej kadencji kamieniec-podolskiego sądu okręgowego w Płoskirowie rozpoznawano dwie następujące sprawy: W pierwszej o prowadzenie szkoły polskiej oskarżony był niepiśmienny włościanin I. Kmiec, o czym zakomunikował policji duchowny prawosławny Wołoszczuk, główny świadek oskarżenia. Okazało się jednak, iż „szkoły” żadnej nie było; prosto włościanie katolicy ze wsi Wichłówiki, nie mając czasu na przygotowanie dzieci do pierwszej spowiedzi, uprosili oskarżonego, żeby dzieci uczył katechizmu. Za naukę Kmiec opłaty żadnej nie pobierał, tylko zamożniejsi rodzice uczniów placili za „strawę” /nauczyciela. Sąd Kmiec ułowił.

Dr. A. SOŁOWIEJCZYK
Ordynator Szpitala
specjalista chorób dzieciennych i wewnętrznych
Powroń 4.
ANDRZEJA № 4. 2516-3

„The Bio-Express” TORQUATO TASSO (Egzod z życia słynnego poety włoskiego podług dramatu Goethe'go). Nad program OTELLO płg. Szekspira. Prócz tego, interesujący program, składający się z widowisk z natury, awiałyki i komioznych scen.

- DROBNE OGŁOSZENIA.
AAAAA! Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiego (Piotrkowska № 92) poleca francuzkę tylko co przybyła z Paryża. 4704-3-3
AAAA! Rutynowane nauczycielki i nauczycieli różnej narodowości z wyższm wykształceniem, wychowawczynie froblanki, hony z szcylm świadectwa chlubne, nauczycielki muzyki i śpiewu, francuzki, niemki zagraniczne, towarzyszyki, pielęgniarki i gospodynie—poleca biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103. 4493 14 w c e 6

- Młody nauczyciel ludowy poszukuje koropytecy lub posady. Oferty pod K. R. w „Rozwoju”. 4720-1
Materiał wołnany na kostyum do sprzedania. Wdżewska nr. 109 m. 16. 4647-4c-1
Potrzebny chłopiec lat 16-17, umięający dobrze czytać, pisać i rachować, pożądy z niemieckim, pensya 3 rb. tygodniowo (kaucya 10 rb.). Zgłaszać się z rodzicami. Biuro dzionaiłów A. Gębalskiego, Piotrkowska 21. 4748-2-1

- Sklepik kolonialny do sprzedania Zachodnia 24 4691-3-3
Ślusarz potrzebny na roboty maszynowe oraz uczniowie do zakładu mechanicznego Wiadomość ulica Lipowa № 78 4711 3-2
Tapicarz przerabia meble, zakła da firanki Dziełna 7 m. 23. Kaiser. 4662-3c32
Uczeń klasy IV-V może się zgłosić. Szkolna 7, piekarnia 4729-3-2

LEKOCYE
języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Metoda ułatwiona. Tam też mogą zgłaszać się osoby z zaniedbaną edukacją. Długa 83, i piętro. 2514-d-1

Akuszerka
J. DEBIEC
wyjechała. 2512
POTRZEBNY MOTOR
naftowy, używany, nowego systemu, znajdujący się w bardzo dobrym stanie, o sile 5-6 koni. Oferty z podaniem ceny podawać pod adresem T. Pytasz, Bełchatów, gub. piotrkowska. 2520 3-1

Specjalista chorób skórnych włosów, wenerycznych oraz niemocy płciowej
Dr. SŁ. LEWKOWICZ
 Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.
 Badanie krwi przy syphilisie.
 Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
 Przyjmuje od 9—11 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz 114r

Dr. S. KANTOR
 Specjalista chorób skórnych (włosów), wenerycznych (syphilis) i niemocy płciowej.
 Krótka № 4.
 Przyjmuje od 8—2 r. i od 6—9 wiecz., panie od 5—6 pp. 1816

Dr. L. PRYBULSKI
 CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW, WENERYCZNE (syphilis) I MOCZOPŁOCIOWE (endoskop i cystoskop) I NIE MOCZOPŁOCIOWE.
 Ul. Południowa № 2, powrót.
 Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—3 w., panie od 5—6 po poł. 1420—r

Dr. Ignatiew
 Specjalista chorób uszu, nosa i gardła
 ulica Konstantynowska № 11 m. 5.
 Przyjmuje od 11—12 rano i od 5—8 wiecz. codziennie. W niedziele od g. 10—1 w południe. 1054r

Dr. Ark. Goldberg
 ul. Nawrot № 38
 róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie do 10 rano i od 4 do 7 po poł. — CHOROBY WENY, DZIECIENNE I KOBIECE. 1812r

Dr. L. KLACZKIN
 Konstantynowska 11.
 Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
 Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746—r

Dr. A. GROGLIK
 POWRÓCIŁ. Zielona 5.
 Choroby skóry i włosów (usuwanie zbędnych włosów za pomocą elektrolizy), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8¹/₂—11¹/₂ r. i 6—8 wiecz.; panie 5—6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 1568 d

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych
 Przyjmuje codziennie od 8—1 w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł.
 Dla pań osobna poczekalnia.
Dr. B. Rejt,
 ulica Średnia № 5. 149r

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
 Piotrkowska 103
 Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 2¹/₂—4 pp. i od 7¹/₂—9 w. 1426r

Dr. Jan Pieniążek
 sp. ch. nosa, gardła i uszu
 przeprowadził się na ulicę Piotrkowską 120.
 Przyjm. od 11 do 12 w poł., i od 5 do 6¹/₂ wiecz., w niedziele i święta od 9¹/₂—11 rano. 1350d

Dr. med. J. Leyberg
 po wieloletnich studiach i praktyce w klinikach Wiedeńskich, osiadł w m. Łodzi, Krótka № 5.
 Choroby weneryczne, moczo-płciowe, skóry i włosów.
 Panowie: 8—11 r., 5—8 pp.; panie: 3¹/₂—4¹/₂; niedziele 9—1. 1480

Dr. H. Sadkowski
 asystent C. W. Uniwersytetu
 przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).
 Dzielna № 3.
 od 5 do 7-ej 2150—r

Dr. med. ALEKSANDER FABIAN
 Dyrektor Zakładu leczniczego „Chojny“ — praktykuje przez zimę w Łodzi, ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku)
 Choroby nerwowe i wewnętrzne.
 Do 10 rano i od 4—6¹/₂. 2251r

Dr. I. Silberstrom
 Ul. Promenada 13 róg Benedykta
 Chor. weneryczna i moczopłciowa, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbędnych włosów.
 Przyjmuje: 8 rano—1¹/₂, 15¹/₂—8 w. Panie: 4¹/₂—5¹/₂ po poł.
 W niedziele: do 2-oj po poł. 241r

Dr. Zofia Garlicka
 mieszka obecnie Nawrot 1 (Piotrkowska 126) Telefon 10.14.
 Chor. kobiece, Akuszerya
 9—10 rano, 4—6 po poł. 1997r

Dr. S. SZMITKIND
 Średnia № 2.
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
 Leczenie elektrycznością i masażem.
 Przyjmuje od g. 8—11 rano. od 5—8¹/₂ wiecz. 469-r

Dr. H. Szumacher
 choroby weneryczne i skórne
 Nawrot 2.
 przyjmuje od 8—10¹/₂, i od 6—8 po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

Pierwsza Chrześcijańska Lecznicza chorób zębów i jamy ustnej
 teraz: ulica Piotrkowska 133. 2651r

Dr. E. Sonnenberg
 Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
 ORGIELNIANA 14.
 Od g. 11—1 i 4—7¹/₂ w. 79r

Dr. Stanisław Lewinson
 przeprowadził się na ul. Średnią № 17.
 Spec. choroby wewnętrzne.
 Przyjmuje od 9—11 rano i od 5—8 po poł. 2431/15 5

Dr. P. GROSSMAN
 choroby wewnętrzne i dziecięce.
 Piotrkowska № 81.
 Przyjmuje: od godz 8—10 rano i od 5—7 po poł. 1936—12 8

Dr. Wasław Bernard
 przeprowadził się na ulicę BENEDYKTA № 9.
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
 (8¹/₂—12 r. i 5—7¹/₂ pp., panie od 4—5). 1761-r

Dr. A. STEINBERG
 BENEDYKTA № 3
 Zakład Ortopedyczna-Gimnastyczny (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i t. p.). Leczenie masażem (wibracją), elektrycznością (usuwanie włosów z twarzy za pomocą elektrolizy).
Gabinet Roentgenowski, (leczenie promieniami Roentgena ex. em. lupus'u, favus'u i t. p.)
 Leczenie prądami elektrycznymi wysokiego napięcia (d'arsonvalizacja, choroby cukrowej, otyłości, zwapienia naczyń, podagry, arthritis etc. Leczenie gorącym powietrzem i światłem (czerwonem i fioletowem) chorób stawów, mięśni, neuralgii etc. etc. 1280-r

Dr. med. Z. Golc
 chor. skórne i wenerycz.
 PIOTRKOWSKA 86 m. 6. 799r

Lekarz-Dentysta DĄBROWSKI
 mieszka: Piotrkowska 97. 1336r—

Dr. Stanisł. Piłkarski
 przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKĄ № 115
 choroby weneryczne i skórne
 przyi od 9—10 r i od 5—7 w. 1331

Dr. D. Helman
 POWRÓCIŁ.
 Specjalista chorób uszu, nosa, krtani i gardła.
 Przyjmuje od godz. 10—12 r. i od 5—7 w. MIKOŁAJEWSKA 4, obok Dzielnej 762

Tanie czeskie pierze.
 5 kilo świeżo dartych 9 k. 60, lepsze 12 k., biało świeżo darte puchowe 18—24 k., śnieżno-białe świeżo darte 30—36 koron. Franko za zaliczeniem wysyła się. Zwrot lub wymiana dozwolona za zwrotam porta.
 Benedykt Sachsel Lobes
 Pilzno - Czechv. 2498—6—2

Studentka
 wydziału literackiego w Paryżu, z wyższym dyplomem Alliance i certificat fr., poszukuje lekcyj i konwersacyj w języku francuskim. Zostać można od godz. 6 wiecz. Mikołajewska 27 m. 6. 2450—3—3

Migreno-Nervosin
 natychmiast usuwa ból głowy i migrenę. Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Zadać w aptekach i skł. aptecz. tylko oryginalnych proszków po 10 k. szt. — Pudełko 120 k. Główn. skł. Tow. Akc. L. Splass i Syn 645r100

Dla hurtowników. Tysiąc sztuk choinek do sprzedania.
 Przedsiębiorstwo leśne T. Przybył, J. Kluk i S. ka. — Czołczyn przez Lutomię. 2508—5—2

Potrzebni są dwaj chłopcy do słusarni fabrycznej
 obeznani już z robotą słusarską. Zgłaszać się do fabryki Tow. akc. Markus Kohn, przy ulicy Łąkowej № 5 2503—3—3

Zaginął PLAN
 na dom Stowarzyszenia „Zgoda“, zatwierdzony przez władzę gubernalną piotrkowską. Łaskawego zniależę uprasza się o oddanie do Stow. „Zgoda“ w Zgierz, za nagrodą. 2513—3—2

OGŁOSZENIE.
 Tymczasowy syndyk wierzycieli upadłego kupca brzezińskiego Ika Grosmana prywat. adwokat I. I. Michajłow, zamieszkały w Piotrkowie przy ul. Orłowskiej № 2, na zasadzie 510 i 511 § kodeksu handlowego i rezolucji Piotrkowskiego Sądu Okręgowego z dnia 24 października st. st. 1909 r., wzywa wszystkich wierzycieli wzmiarkowanej upadłości, aby w ciągu miesiąca od dnia niniejszego ogłoszenia drukowanego w Piotrkowskich Gubernialnych Wiadomościach jako w terminie ostatecznym, zgłosili się do kancelaryi III-go cywilnego wydziału Piotrkowskiego Sądu Okręgowego osobiście albo przez osoby upoważnione do tymczasowego syndyka celem zgłoszenia swoich pretensyj do upadłego i sprawdzenia takowych, przyczem wierzycieli uprzedza się, że niniejszem ogłoszeniem będą oni liczeni jako spóźnieni na podstawie 513 § kodeksu Handlowego.
 Tymczasowy syndyk adw. przys.
I. I. Michajłow.
 2524—3—1

Pracownik biurowy
 chrześcijanin, władający polskim, rosyjskim i niemieckim znajdzie bezzwłocznie stałą posadę w kantorze jednej z większych fabryk na prowincyi.
 Oferty w trzech językach z podaniem referencyj i warunków składać w administracji „Rozwoju“ pod „№ 3128. Fabryka“.
 2523—3—1

Restauracja na Księży Młynie (Przedzalniana 64) ADOLF BRAUNE
 W sobotę, dnia 20. b. m.
WIELKI BAL MASKOWY.
 Ceny wejścia: panowie 75 kop., panie 50 kop.
 Początek o godz. 9 wieczorem.
 2526—3—1

Detaliczna sprzedaż
 Przy fabrycznym składzie szewiów i kamgarnów otworzyliśmy **detaliczną** sprzedaż — po cenach fabrycznych.
ADOLF KON i CHĄCIŃSKI, Piotrkowska 80. 2499 15

Agatol
 Poleca: Laboratorium St. Górskiego, Warszawa Leszno 12. — Nagrodzony na 5-lu wystawach za skuteczne i higieniczne działanie — tymolowy proszek, eliksir i pasta do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł, odznacza się silnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd.
 Ceny: proszku 20 i 35 kop., eliksiru 30 i 50 kop., pasty 20 kop.
 Zadać wszędzie. 1445—30—12

V-te Łódzkie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe (PIOTRKOWSKA 37)
 przyjmuje udziały członkowskie i zapisy nowych członków.
 Biuro otwarte od 10 do 2 i od 6—8-ej. 2491-4-3

Z dniem 8 października r. b.
Pracownia Ubiorów Męskich Romana Zdrojewskiego
 przeniesioną została na **ul. Andrzeja № 34.**
 2482—3—2

Zagubiono
 świadectwo zaliczeniowe № 56060, na sumę 107 rb. 87 kop z przesyłki Łódź-E. Zubcawo № 22746, świadectwo to wydane mi zostało przez Ekspedycję towarową dr. żel. Fabr. Łódzkiej w d. 28 marca 1908 r., które należy uważać za bezwartościowe M. Chajkin.
 2505—3 3

Korespondenta
 poszukuje się do kanturowi fabrycznego. Wynagania: biegła znajomość języków polskiego, niemieckiego i rosyjskiego, oraz buchalterji. Oferty sub K. Z. № 30 do „Rozwoju“. 2518—3-1

Zdolne staniczarki
 potrzebne są zaraz do magazynu przy ulicy Dzielnej № 11 m. 4. 2521—4—1

MASŁO
 świeżo solone. Ceny niższe
 Poleca mleczarnia „PAPROTŃNIA i WALEWICE“. Przejazd № 52, filia: Piotrkowska № 141.
 Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 2303-20 12

Średnich lat osoba
 dobrego wychowania, z wykształceniem zagranicznym, poszukuje zarządu domem wraz z opieką nad dziećmi, niemającymi matki; energiczna i zdrowa. Zgłaszać się na Piotrkowską 200 mieszkanie 7. 2522—3—1

Doskonałe

sa
Wina
Chasta

Wina „Chasta” od 40 k. do 2r. za buf.

Skład w Łodzi
ulica Piotrkowska № 99

Zarząd Gazowni Łódzkich

(TARGOWA 34)

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że
cena koksu w sprzedaży detalicznej będzie wy-
nosiła z dniem 20 b. m.

85 kop.

za 1 hektolitr.

2517

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światło-leczniczy

D-rów L. Falka, Z. Golca, St. Jelnickiego
WOLCZANSKA № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych —
płaca za poradę 60 kop.

Leczenie promieniami Roentgena, lampą Finsena i Kromayera. Prądy o wysokim napię-
ciu (Arsonvalizacja). Elektroliza, masaż wibracyjny i leczenie gorącym powietrzem. Kąpiele
elektryczne i sinusoidalne. Badanie krwi na syfils i badanie mamek z wydawaniem świadectw.
Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—1½ pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano
i od 12½ do 1½ po południu.

2145r

KAROL SOMYA

Łódź, Piotrkowska 192

Skład artykułów technicznych, Żelaza i Stali

POLECA

Armatury do gazu, wody i pary

Pakunki asbestowe, gumowe i przetłuszczone,

Rury oraz łączniki do gazu, wody i pary

Pasy: skórzane, gumowe i z szerści wielbłądziej.

Narzędzia i maszyny.

1462

Rutynowany buchalter

obznajmiony ze wszelkimi czynnościami biurowymi, obejmie
za niewielkim wynagrodzeniem administrację domu, w róż-
nych punktach miasta. Na żądanie poważne referencje.
Oferty w adm. „Rozwoju” pod lit. B B.

2246d—9

Smaczne i zdrowe Pieczywo

jest tylko w piekarni

R. TREKLER, ul. Cegielniana № 67.

Chleb na sposób moskiewski wyrabiany przez specya-
listów fachowych. Czystość i higiena wypieku gwarantowana.

Filia: Piotrkowska 116, Orła 8 i Przejazd 50.

1538:100-29

ODCISKI

brodawki, zgrubiałą skórę
usuwa najskuteczniej znane i na-
grodzone
Wielkim
Złotym
Medalem
w Paryżu.

ARAGO

St. GÓRSKIEGO, Warszawa,
Leszno 12. Cena 35 i 60 kop.

Żądać wszędzie. Wystrzegać się
naśladownictw. Zwracać uwagę
na markę Gladjator. 1934/30 12

W Szkole Przygotowawczej Koedu-
kacyjnej J. Zawadzkiej, Piotrkowska
№ 103,
pod kierunkiem artystki-malarki
p. GLANTZ — odbywają się

Lekcje rysunku dla dzieci

dwa razy tygodniowo — od godz.
4 do 5 po południu. — Zapisy co-
dzienne od godziny 3 ej do 5-ej
po południu. 2345

!!! Uwaga!!!

Zwraca się uwagę na Zakład
garderoby męskiej, elegan-
cko i niedrogo wykonywanej przez
firmę
J. KOZŁOWSKIEGO

1846r Mikołajewska 21.

Zaginął pies

do polowania ceter, wabi się As,
maśki kasztanowej, siwa centki,
pysk i nogi żółte.

Proszę za nagrodą odprowadzić:
Lipowa № 68 do stróża. 2504.3.2

Dlaczego

zdrowie każdej kobiety tak często podupada w młodym wieku?
Postaw mężczyźni przy balii, pozwól mu się rozgrzać w jarze,
aż do roztworzenia się wszystkich porów. Niech postoi nad
brudną parą, wydzielającą się z gotującej się bielizny, a zapa-
dnie on na zdrowiu w krótkim czasie. A jednakże

każda kobieta

przechodzi przez to piekło podczas każdego prania i pozatem
jest ona ciągle narażoną na śmiertelne przeziębienie się przy
wychodzeniu na górę dla rozwieszania bielizny. Fakty te, znane
tak dobrze każdej pani domu, objaśniają, dlaczego tyle kobiet

starzeje się

już w młodym wieku. Lekarze, hygieniści i urzędy lekarskie
aż nadto często zwracają uwagę na zjadliwe skutki starego
systemu prania, połączonego z niezbędną parą i gotowaniem.
Nareszcie można będzie tych przykrości uniknąć, a bieliznę
otrzymać jeszcze bielszą i czystszej, piorąc tylko w cie-
plej wodzie za pomocą Mydła Nafcianego
z marką „Latarnia Morska” i to

prędzej aniżeli

przy starym sposobie. Nawet 13-to letnia dziewczyna może
z łatwością wykonać większe pranie, nie odczuwając znużenia.
Obecnie mamy na to zło lekarstwo, które przysięgam jest tak
tanie, że staje się dostępnem dla każdego człowieka. Nie można
wyobrazić sobie, aby znalazła się jaka kobieta lub

mężczyzna

którzyby nie chcieli wprowadzić do domu swego tego najdo-
skonalszego sposobu prania, jaki, o ile jest właściwie zastoso-
wany, wyzwala ich od ciężkiej roboty, odorów i pary w czasie
prania, a jaki jednocześnie nadaje bieliznie więcej białości,
kolorom — blasku, welnie — miękkości, aniżeli przy starej meto-
dzie prania.

Mydło
Nafciane



z „Latarnią Mor-
ską” wyrabiane jest
metodą dyrektora
fabryki

T-wa Akc.

Cannan's Soap Works, Limited Mr. Thomasa
B. Greenwood'a z Bradfordu (Anglia) w fabryce
firmy „HORDLICZKA i STAMIROWSKI” w Łodzi.

Hurtowa sprzedaż na Łódź: Edmund Bogdański, Dzielna
№ 30, tel. 11-23. 2461—4—3

Breitkopf i Przanowski (Dawniej Leon Jantzen)

Biuro Techniczne i Skład Maszyn ogz. od 1866 r.
Warszawa, Młodowa 15, adres telegr. „Stefjóz”. Telefon № 1—56.

Dział młynobudownictwa: kompletne urządzenia młynów przy
zastosowaniu maszyn i aparatów najnowszej, wielokrotnie z najlep-
szymi wynikami wypróbowanej konstrukcji. Wszelkie maszyny, apa-
raty i urządzenia młyńskie firmy B-oia Bühler w Zurychu (Szwajca-
rya). Maszyny parowe, lokomobile, motory na gaz asany, oraz turbiny
wodne. Jeneralna reprezentacja Towarzystwa Budowy Młynów i
Maszyn Młyńskich A Erlangor i S-ka w Maa-wie.

Dział maszyn rolniczych: Wszelkie maszyny i narzędzia rolni-
cze Tow. „Feniks” w Rydze: plugi, bronie, wialnie, żniwiarki, siecz-
karnie, maseczki konne, toczaki i t. p.

Dział maszynowo-techniczny: Wszelkie artykuły techniczne
do użytku fabryk, dróg żelaznych, oraz wszelkiego rodzaju warszta-
tów. Obrabialki do metali i drzewa, pasy transmisyjne wszelkie,
armatura do pary i wody, rury wszelkie, wentylatory, gwintownice
amerykańskie, tygle grafitowe, pompy, sikawki, węże, tarcze szmer-
głowe. — Dla cukrowni: prasy do kostek, noże, przyrządy do ostrze-
nia tyche i t. p.

Wszelkie wyroby gumowe Tow. Rusko-Amerykańskiej Manu-
faktury Gumowej p. f. „Treugolnik” w Petersburgu. 2496-3

Pracownia Gorsetów

L. BRULIŃSKIEJ i S-ki dawniej
Wiśniewskiej

WARSZAWA, Królewska № 5, 2477-4-3

Łódź, Piotrkowska № 130, parter, m. 14.

POLECA Gorsety, wykonane według najnowszych modeli
paryskich od najskromniejszych do najwytworniejszych z ma-
teryałów krajowych i zagranicznych po cenach umiarkowanych.

Wyższa Szkoła Kraju i Sycia p. f. „Józefina”.

Kursy wyższe i niższe. Najnowszy system kroju angielskiego,
francuskiego i berlińskiego. — Moja długoletnia praktyka daje mi
możność wyuczenia kroju i sycia sumiennie i gruntownie. Przy
szkole duza pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy
i gustu. Szkoła odznaczona została na wystawie srebrnym medalem.
Po ukończeniu kursu uczennice otrzymują patenty
cechowe lub prywatne.

Piotrkowska № 23.

1951r